WŁADYSŁAW CYWIŃSKI

TATRZAŃSKIE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE

Dziesięć zachodów w rejonie Morskiego Oka,
które ratownik tatrzański znać musi,
dziesięć,które znać powinien
i dziesięć,które znać może.

Praca niniejsza zawiera-wbrew tytułowi-opisy 33 zachodów w ścianach w rejonie Morskiego Oka: od Zabiego Szczytu Niżniego począwszy,na Mnichu rzecz całą kończąc.

Zdecydowana większość opisywanych tu dróg (20) znana jest w środowisku ratowniczym i taternickim od dawna.Ich opisy zawarte są w "Świętej Księdze" tatrzańskich topografów-przewodniku W.H.Paryskiego.Z uwagi jednak na trudną dostępność tego dziełka i specyfikę tematu-trawersy-uznałem,że należy pokusić się o sdkomasowanie w jednym mini-przewodniku,opisów wszystkiego co łatwe i poziome w wielkich ścianach nad Morskim Okiem.Łatwe i poziome,a jakże niesłychaie ważne w ratowniczym życiu.

Pozostałe drogi to patenty znane w środowisku od lat,nigdzie jednak dotychczas nie opisane.I wreszcieostatnia grupka siedmiu dróg-to pomysły,realizacja i opisy autora niniejszej monografii.

33 drogi tu opisane podzieliłem na trzy klasy ważności.Jest to "klasa ważności" na dziś.Zakwalifikowanie drogi do danej grupy zależy od taternickiej popularności rejonu,a zatem od prawdopodobieństwa wypadku.A popularność,jak każda moda,jest zjawiskiem szybko zmiennym w czasie.Któż przed dwudziestu laty słyszał o ścianie czołowej północno-wschodniego filara Mięguszowieckiego Szczytu Wielkiego (w taternickim języku brzmi to może brzydziej,lecz rozsądniej: Czołowka MSW)?Może już za pięć lat wyjdzie na prowadzenie czołówka Cubryny,a za następne 10 nikt nie będzie się wspinał poza ścianami Apostołów?

Przy opisach dróg podaję trudności i czasy.Oba te parametry dotyczą dobrych,letnich warunków,na lekko i na ogół bez asekuracji.Tam gdzie teren wymaga normalnej procedury asekuracyjnej (od III) wzwyż czasy uwzględniają jej zastosowanie.Oczywiste,że w warunkach wyprawowych,z mocno obciążonuym grzbietem i w kiepskiej najczęściej pogodzie-a zatem z koniecznością poręczowania długich odcinków-czasy przedłużą się bardzo znacznie.

Opisy dróg zgromadzone są,zgodnie z tytułem pracy,w trzech grupach.Pierwsza z nich zawiera ich 11.To ratowniczo-topograficzne abecadło.Grupa druga (10 dróg) to topograficzna matura.I wreszcie 12 pozostałych dróg to specjalizacja wyższego rzędu.

Wszystkie drogi mają,niezależnie od przynależności do poszczególnych grup,jednolitą numerację od 1 do 33.

W ramach każdej z grup zaczynam opis od rejonu Zabiego,kończę zaś na masywie Mnicha.Tak więc zakończy pracę opis starej jak świat,ale zupełnie zapomnianej drogi Świerza z Zadniej na Wielką Galerię Cubryńską,a rozpocznie.....

TO ZNAĆ MUSIMY

1.Trawers z Zabiego Żlebu do Owczego Żlebu przez przełączkę między 2-gim a 3-cim Apostołem.

Po podejściu zwykłą drogą przez Stadliska i Dwoisty Żleb oraz przetrawersowaniu trawiastych stoków Zabiej Czuby,osiągamy niezbyt głęboko tu wcięty Zabi Żleb.Kilkadziesiąt metrów po jego przetrawersowaniu-rozgałęzienie ścieżek.Wyraźniejsza z nich

biegnie stromo w lewo w kierunku Przełączki pod Zabią Czubą.Mniej wyraźna trawersuje poziomo w kierunku południowym, w stronę widocznej Grani Apostołów.Po około 100-metrowym marszu tą drugą ścieżką,następuje krótkie podejście na przełączkę znajdującą się w dolnej części zachodniego filara Zabiego Szczytu Niżniego (wyżej filarem tym prowadzi droga Świerza). Z siodełka schodzimy po trawkach przetykanych z rzadka skałą do płytkiej acz szerokiej Depresji pod Apostołami.(Depresją tą,klucząc wśród płyt i stromych traw można łatwo podejść pod SW ścianę Zabiego Szczytu Niżniego.) Po przetrawersowaniu depresji osiągamy dolny wylotało stromego żlebka spadającego z przełączki między II a III Apostołem.Nim łatwo na tą przełączkę.Stąd skośnie w prawo w górę ok.30m,a następnie poziomo w prawo na następne siodełko (siodełko to znajduje się w SW grani Apostoła IV).Z niego łatwe zejście na rozległe łąki (można stąd bez trudności podejść na przełączki między IV a V, V a VI oraz VI a VII Apostołami).Łąkami tymi trawers na dno Marusarzowego Żlebu,a następnie dalszy trawers stomymi trawami na grzbiet grzędy dzielącej Marusarzowy od Owczego Żlebu.(Powyżej trawersu największa w zachodnim żebrze Marusarzowej Turni płytowa ścianka o wysokości ok.50m.) Z grzędy tej łatwe zejście do Owczego Żlebu.Osiągamy go mniej więcej w połowie jego wysokości.

Bez trudności.Od Zabiego do Owczego Żlebu 30min.Droga dawno znana.Opisy:WHP1157 i 1186.

2.Podejście od Czarnego Stawu przez Mokrą Wantę i grań Zabiej Lalki na Białczańską Przełęcz Wyżnią.

Znakowaną ścieżkę na wschodnim brzegu Czarnego Stawu opuszczamy tuż po minięciu koleby,przed jedynym na tym odcinku zejściem.Skośnie w prawo w górę wśród wielkich głazów w kierunku największego z nich.Tuż w lewo od niego,a następnie prosto w górę ok.80mdo pierwszego krótkiego korytarzyka wśród kosówki. Stąd w górę wśród drobniejszych już głazów ok.30 metrów,a następnie trawers w prawo przez niską kosówkę na następne pole wielkich głazów.Nim wprost w górę do następnego "korytarza" w wysokiej kosówce.Zaraz powyżej niego schodzimy w prawo do kruchego żlebka (spada on z północnego siodła Białczańskiej Przełęczy).Żlebkiem 30 m w górę,a następnie przez bardzo stromą ściankę na dolną część wielkiej,mało stromej płyty,powyżej której ciągnie się pas przewieszonych ścian o wysokości ok.40metrów.Trawers przez płytę do trawiastej półki i nią do końca,a następnie przez mokre najczęściej skały w górę do trawiastej półeczki biegnącej w lewo,wśród mało stromych płyt. (Wspomniana ściana nad systemem płyt to Mokra Wanta.)Teraz wyraźną ścieżką w łatwym terenie skośnie w prawo w górę na siodełko w grzędzie,z którego dalej w tym samym kierunku,przez rozległe łąki,aż do płytkiego żlebu spadającego z Zabich Wrótek. Po przekroczeniu żlebka jeszcze 100 w dotychczasowym kierunku,trawiasto-skalistym terenem,pod zachodnią ścianę niższego wierzchołka Zabiego Mnicha.Mijamy wejścia w ścianę wielu dróg,od Łąckiego z lewej po Onyszkiewicza z prawej (w lecie jedna z najpopularniejszych ścian).Dochodzimy do szerokiego,mało stromego i mocno zerodowanego zachodu.Nim do końca na siodełko w grani Zabiej Lalki,tuż poniżej najtrudniejszego odcinka tej grani.Z siodełka eksponowany,poziomy trawers po przeciwnej stronie grani aż do trawniczka pod kominem spadającym z Przełączki pod Zabią Lalką. Stąd,już bez ekspozycji,skośnie w górę wśród traw i skałek do połączenia ze ścieżką prowadzącą na Białczańską Przełęcz Wyżnią od południowego brzegu Czarnego Stawu.Razem z tą ścieżką jeszcze 20m na tą przełęcz.

Trudności miejscami I.1 godz.Droga dawno znana;opis WHP

1118.

3.Dojście nad ścianę czołową zachodniego filara Kopy Spadowej.

Od SE brzegu Czarnego Stawu wyraźną ścieżką prowadzącą na Białczańską Przełęcz Wyżnią aż do miejsca,gdzie osiąga ona dno wielkiego żlebu spadającego z tej przełęczy (45min.;I).Tu opuszczamy mocno zerodowaną,w krótkie zakosy poprowadzoną perć.Stąd w górę ok.100m trawiastą grzędą dzielącą opuszczony żleb od niewyraźnego tu żlebu spadającego z Ciężkiej Przełączki. Następnie łatwy,poziomy trawers w prawo,zwężającym się trawiastym zachodem prowadzącym bezpośrednio pod drugim od dołu uskokiem zachodniego filara Kopy Spadowej.Zachodem tym na siodełko w filarze.(Z siodełka odsłania się widok na ścianę Niżnich Rysów.Można stąd łatwo zejść do lewej depresji tej ściany drogą nr 22.) Siodełko to i rozległe,przetykane skałkami trawniki pod nim znajduje się bezpośrednio nad bardzo popularną w ostatnich latach "Czołówką Kopy Spadowej".

Trawers od żlebu Białczańskiej Przełęczy Wyżniej: łatwo,15min.Od Czarnego Stawu I,1 godz.Droga dawno znana. Opis WHP 1044F i WHP1117.

4.Trawers z Kotła pod Rysami w rejon Tomkowych Igieł.

Szlak prowadzący na Rysy opuszczamy na Buli pod Rysami (tuż poniżej szlaku znajduje się często wykorzystywane lądowisko dla śmigłowca).Z Buli dalszy trawers w tym samym kierunku i na tym samym poziomie,piargami a potem półeczkami wśród mało stromych płyt aż do płytkiej depresji z okresowym potoczkiem (jest to zachodni żleb Niżnich Rysów z drogą Orłowskiego).Stąd można bez trudności wejść mało stromym żlebkiem na Niżnią Tomkową Przełączkę,lub stromiej (I) na Wyżnią Tomkową Przełączkę.

Łatwo;od szlaku 20min.Z przełęczek nie ma łatwego wejścia w NW ścianę Niżnich Rysów.Jest natomiast możliwość dokładnej obserwacji tej ściany z wyjątkowo korzystnego punktu. Droga dawno znana.Opis WHP 1043 G i O.

5. Kocioł pod Rysami-Zachód Grońskiego-Wołowy Grzbiet.

Znakowany szlak wiodący na Rysy opuszczamy ok. 100m powyżej wielkiego głazu w żlebie,tam gdzie prowadząca dotychczas prosto w górę ścieżka skręca w lewo do dolnej części Kotła pod Rysami.Mało wybitną, trawiastą,grzędą 200m w górę wątłą ścieżynką aż pod skały opadające z najniższej części zachodniej grani Rysów.Stąd krótki trawers w prawo przez małe ścianki na rozległe pole piargów znajdujące się pod ścianą Zabiej Turni Mięguszowieckiej.(Z lewej części tego piarżyska można dojść do wylotu żlebów spadających z przełęczy:Zabiej i Zabiej Wyżniej.) Trawers w prawo przez piarżysko do początku Zachodu Grońskiego.(Znajdujemy się tu w linii spadku komina spadającego z Zabiej Przełęczy Mięguszowieckiej.)Mało stromym,szerokim zachodem w prawo,pod ścianą Wołowej Turni,do miejsca gdzie zachód zamienia się w głęboki żleb,z prawej strony wyrasta bowiem wybitna grzęda skalna.

UWAGA:Około 20m poniżej początku grzędy można łatwo przetrawersować w prawo,po mało stromych płytach,na olbrzymi,piarżysty taras.Jest to Wołowa Galeria.Z przeciwnego krańca tej galerii można równie łatwo przetrawersować do środkowejczęści Komina Węgrzynowicza,już powyżej jego najtrudniejszej części.

Zlebem w górę,mijając od lewej niewielki,mokry próg,do jego dalszej,początkowo piarżystej,części.(Minęliśmy tu początki dróg Stanisławskiego i Czoka.) Od miejsca gdzie żleb staje się płytowy-trawers w prawo na ostrze grzędy.Nim łatwo w górę aż na poziomy,piarżysto-trawiasty tarasik (tu odgałęzia się w lewo droga nr 15 wiodąca na Wielką Wołową Szczerbinę).Dalej mało stromym,wyraźnym zachodem w dotychczasowym kierunku,

przekraczając górną część Komina Węgrzynowicza,jeszcze ok.200m, po czym,kilkanaście metrów przed końcem zachodu w górę 20m na Małą Wołową Szczerbinę (stoi tu wielki kamienny kopczyk).

Łatwo.Od szlaku 1 godz.Droga dawno znana.Opis WHP 957 i 963 D

6.Wyżni Czarnostawiański Kocioł-Kocioł Kazalnicy-Kazalnica.

Szlak na Rysy opuszczamy nieco przed wielkim żlebem biegnącym między Bulą pod Rysami a Wołowym Grzbietem.Trawers w prawo pod pionowymi,kilkunastometrowymi ściankami do dolnej części tego żlebu.Jego prawą stroną w górę po piargach 100m. Stąd trawiasto-skalistym terenem na grzędę ograniczającą od prawej strony żlebek spadający spod filara Wołowego Grzbietu.Grzedą do końca,do najniższej części W.Cz.K.Stąd trawers w prawo lekko w górę rozległymi trawnikami na ostrze NE filara Mięguszowieckiego Szczytu Czarnego.Z niewyraźnego siodełka w tym filare kruchym ale łatwym zachodem 100m z lekkim obniżeneim na dno Kotła Kazalnicy.(Wyżej kocioł ten zamienia sie w stromy,wąski i kruchy żleb ograniczony z lewej strony pionowymi ścianami.) Stąd trawers początkowo przez pokryte szutrem płyty,a potem skośnie w górę w prawo przez bardzo strome trawniki na Gramingerowe Siodełko znajdujące się kilkadziesiąt metrów poniżej uskoku dolnej turnicy lewego filara Kazalnicy.Teraz poziomy trawers w lewo ok.100m stromymi trawnikami górmej części KK,a następnie w górę do kruchego kominka.Nim do końca na kolejny stromy trawnik.,którym skośnie w lewo w górę jeszcze ok.100m na Górne Siodełko (tu łączą sę dwa filary NE ściany Kazalnicy,a między nimi spada środkowa depresja z drogą Łapińskiego-Paszuchy).Z siodełka tego w górę 80m ,w prawo od ostrza filara,tworzącego tu górną turnicę,na wierzchołek Kazalnicy,ok.30m od szlaku prowadzącego na Mięguszowiecką Przełęcz pod Chłopkiem.

Trudności w kilku miejscach I.Od szlaku na Rysy 1 godz.

Droga dawno znana.Opis autora niniejszej pracy.

7.Trawers od szlaku na Przełęcz pod Chłopkiem nad ściankę problemową na drodze Łapińskiego-Paszuchy.

Szlak opuszczamy kilkadziesiąt metrów poniżej najniższej części Bańdziocha i usytuowanej tam Mięguszowieckiej Koleby.Kierujemy się do górnego z dwóch szerokich,trawiastych zachodów przecinających prawą część ściany Kazalnicy.Zachodem tym w lewo ok.200m do miejsca,gdzie zaczyna się on nieznacznie obniżać.Stąd w górę do końca trawnika i mało stromym zacięciem a następnie płytami do połączenia z głównym wariantem drogi Korosadowicza.Drogą tą w górę skośnie w lewo ok.60m (kilka spitów) do piarżystego balkonu w depresji,pod małym,pionowym progiem.Z depresji trawers w lewo,systemem zachodów,miejscami w dużej ekspozycji,przez krótkie płytowe przewężenie (II),aż na kończącą zachody trawiastą płaśń.Znajduje się ona wprost nad ścianką problemową na drodze Łapińskiego-Paszuchy.

Od ścieżki do końca zachodu 30minut.Łatwo,kilka miejsc II,miejsce III.Droga dawno znana.Opis autora niniejszej pracy.

UWAGA:Z końca opisanego wyżej zachodu można zjechać 35m przez ściankę problemową na półkę z lustrem tektonicznym,a następnie przetrawersować do direttissimy i superdirettissimy.

8.Bańdzioch-Zachód Janczewskiego-zachodnia grań MSW.

Znakowaną ścieżkę w Bańdziochu opuszczamy ok.100m powyżej potoczka,tam gdzie zakręca ona w stronę skał masywu Kazalnicy. Piargami do prawej,najwyższej części Bańdziocha.Wybiegają stamtąd na ostrze NE filara MSW dwa żlebki.Lewy biegnie tuż pod urwiskami wschodniej ściany i ma jasne zabarwienie skał; prawy dla odmiany jest czerwonej farby.Białym Zlebkiem,krucho i częściowo nieco trudno do jego końca na ostrzu filara.Zaczyna

się tu szeroki,lekko wznoszący sie zachód biegnący w stronę zachodniej grani.Nim 60m do rozgałęzienia.,a następnie dolną, wybitniejszą odnogą do jej końca w pobliżu grani.Stąd w górę początkowo żeberkiem a potem kominkiem na zach. grań MSW,osiągając ją mniej więcej w połowue długości.

Trudności miejscami I.Od szlaku do grani 45min.Droga dawno znana.Opis WHP 891 C. i WHP 889 M.

9.Bańdzioch-Wielka Galeria Cubryńska.

Od szlaku w Bańdziochu,razem z drogą nr 8,do górnego,prawego kąta tego kotła.Stąd w prawo do Czerwonego Zlebka i nim do końca na siodełko w filarze.(Przez siodełko to prowadzi droga NE filarem MSW,a z północnej ściany wprowadza tu główny wariant drogi tą ścianą wiodącej.) Z siodełka ciągnie się w poprzek ściany poziomy,lekko pofalowany i miejscami bardzo kruchy zachód.Nim do końca.Następnie trawers przez żleb spadający z Hińczowej Przełęczy i nieco w górę na wschodni skraj Wielkiej Galerii Cubryńskiej.

Łatwo.Od szlaku w Bańdziochu 30minut.Droga dawno znana. Opis WHP 883.

10.Wejście z Bańdziocha nad Czołówkę MSW.

Znakowany szlak w Bańdziochu opuszczamy przy Mięguszowieckiej Kolebie.Poziomy trawers przez najniższą łąkę Bańdziocha do jej końca.Stąd piargami dalszy trawers do na ogół niezbyt obfitującego w wodę potoczka odwadniającego ten olbrzymi kocioł. Po jego przekroczeniu zwężającym się zachodzikiem 10m ,a następnie kruchą lecz łatwą ścianką w dół 5 metrów na dno wielkiego i głęboko wciętego żlebu noszącego groźną nazwę Maszynki do Mięsa.Zlebem łatwo w dół 40m nad 10-metrowy próg.(Próg ten znajduje się orograficznie w lewo od głównego wodospadu Maszynki,ale pozostaje w zasięgu intensywnego prysznica.) Przez próg w dół (II) do miejsca gdzie od Maszynki wybiega w lewo (or.) olbrzymi zachód na ostrze filara.Początkowo lewą częścią tego zachodu,a potem jego prawą grzędą ,częściowo wśród bujnej kosodrzewiny-na wybitne siodełko nad ścianą czołową filara.

Trudności miejscami II.30minut.Droga znana od kilkunastu lat.Opis autora niniejszej pracy.

11.Wtrawersowanie z Dolinki za Mnichem na Mnichowe Półki.

Znakowaną ścieżkę wiodącą na Wrota Chałubińskiego opuszczamy 100m od rozgałęzienia szlaków na progu Dolinki za Mnichem.Wyraźną i bardzo zerodowaną percią przez Mnichowy Taras na Mnichowe Plecy.Z ich dolnej części skośnie w lewo w górę pod pn.-zach. ścianę Mnicha.Stąd zachodem w lewo tuż pod ścianą (miejsce I w zejściu) pod północną ścianę i do końca zachodu.Teraz 3m prosto w górę płytową ścianką na platformę z blokami (II).Dalszy trawers początkowo z lekkim obniżeniem i w rosnącej ekspozycji doprowadza do stopnia na krawędzi (ekspozycja wyjątkowa;jesteśmy nad wariantem Baryły-Stonawskiego).Ze stopnia dalszy trawers (2m; IV) na początek Mnichowych Półek.Jest to system zachodów dzielący wschodnią ścianę Mnicha na dwa piętra.Górne jest gładkie i pionowe-stąd wielka popularność wśród taterników.Dolne staje się powoli w wyniku upodobań taternickich ostoją dzikiego ptactwa i zwierzyny a także siedliskiem unikalnej roślinności.Półki te ciągną się w lewo na długości ok.80m,kończąc się na platformie na drodze Stanisławskiego.

Trudności:jedno miejsce IV.Od Mnichowych Pleców 30min.Droga dawno znana.Opis WHP 535L.

TO ZNAC POWINNISMY

12. Trawers spod pn.-zach. ściany Zabiego Szczytu Niżniego,przez

jego zach. filar do Depresji pod Apostołami.

Ścieżką wiodącą na Przełączkę pod Zabią Czubą około 50m powyżej,rozgałęzienia opisanego przy drodze nr1 niniejszej monografii.Stąd w górę z lekkim odchyleniem w prawo,prawą depresją pn.-zach. ściany aż na wielki płytowo-trawiasty taras ciągnący sie nad dolną,mało stromą częścią ściany.Na tarasie tym zaczynają się drogi Vogla,Schielego i Swierza.Tarasem w prawo do jego końca na Filarze Swierza.Stąd trawers po dobrze urzeźbionej płycie do głębokiej depresji dzielącej oba żebra zachodniego filara.(Lewym prowadzi wspomniany Swierz; prawym-Sokołowski.) Z depresji skośnie w prawo w górę na siodełko za turniczką z fajkami pod głównym uskokiem Filara Sokołowskiego.Stąd łatwy,trawiasty zachód sprowadza do górnej części Depresji pod Apostołami.Nad zachodem tym wznosi się SW ściana Zabiego Niżniego z drogami Stanisławskiego i Orłowskiego.

Trudności: Miejscami I.Od rozgałęzienia ścieżek za Zabim Zlebem 30minut. Droga oprócz trawersu między dwoma żebrami zachodniego filara dawno znana.Opis WHP 1173 i autor niniejszej pracy.

13.Zejście z Zabiego Mnicha zachodem do żlebu Zabich Wrótek.

Z głównego wierzchołka Zabiego Mnicha ciągnie się w kierunku północnym,około 50m ponżej grani,wybitny płytowy zachód.Ma on 3-5 metrów szerokości; z lewej strony urywa się w stronę zachodniej ściany.Zachodem tym niezbyt stromo w dół ok.100m,a następnie stromym kominkiem w górę 5m na dalszą część zachodu.(Nie zauważenie tego kominka powoduje próbę zejścia drogą Vogla lub drogą Zuławskich.)Po tym kominku-dalsze proste orientacyjnie zejście identycznym jak poprzednio zachodem do jego końca.Od łatwego żlebu spadającego z Zabich Wrótek dzieli nas tylko 5-metrowa ścianka.Z końca zachodu należy jednak podejść stromą,ale znakomicie urzeźbioną ścianką 10metrów i dopiero wtedy przetrawersować w lewo do wspomnianego żlebu.

Trudności I.Do żlebu 20minut.Droga dawno znana.Opis WHP 1137.

14.Trawers pod kopułą szczytową Niżnich Rysów z Kotła pod Rysami na Spadową Kopę.

Z najwyższej części Kotła pod Rysami,ok.100m poniżej Przełęczy pod Rysami,trawers w lewo po piargach i mało stromych płytach na łatwą tu część zachodniej grzędy.Stąd dalszy,poziomy trawers wśród wielkich bloków do wylotu wielkiej,płytowej załupy spadającej z przełączki między pierwszą a drugą od północy turnią szczytową Niżnich Rysów..Od tego miejsca począwszy jesteśmy w ich NW ścianie.Systemem półek,miejscami w dużej ekspozycji,w niewielkiej odległości od pionowego urwiska kopuły szczytowej,łatwy,poziomy trawers aż do niewyraźnie zarysowanej przełączki między północną turnią Niżnich Rysów a Kopą Spadową.Stąd w kilka chwil na jej wierzchołek.

Trudności I.30minut.Droga dawno znana.Opis WHP 1044 X i Y.

15.Wejście ze środkowej części Zachodu Grońskiego na Zabią Przełęcz Mięguszowiecką.

Zachodem Grońskiego,drogą nr 5,aż do wspomnianego tam poziomego,piarżysto-trawiastego tarasiku.Stąd,opuszczając zachód, skośnie w lewo przez niewysoką ściankę,do szerokiej depresji spadającej z Wielkiej Rogatej Szczerbiny (identyfikacja tej przełączki jest prosta: tkwią w niej 3-metrowej wysokości skalne rogi).Depresją tą w zygzaki w górę do miejsca odległego o ok.20m od wspomnianych rogów.Stąd poziomy trawers w lewo rozszerzającą się coraz bardziej półką aż na grań-osiągając ją nieco powyżej Wielkiej Wołowej Szczerbiny.Od prawej strony na szczerbinę. Z niej trawers po pn. stronie grani płytową półką do jej końca i przez płytowy prożek (I) na następną półkę,którą

dalszy trawers w dotychczasowym kierunku aż na siodełko w najwyższej części N filara.Z siodełka płytowym żlebkiem w dół 50m ,po czym łatwy trawers na Zabią Przełęcz Mięguszowiecką.

Trudności I.30minut.Droga oprócz trawersu przez górną część N ściany,dawno znana,choć bardzo rzadko używana.

Opis: WHP 973 i autor niniejszej pracy.

16.Trawers od szlaku na Przełęcz pod Chłopkiem pod Płytowy Próg w ścianie Kazalnicy i na Gramingerowe Siodełko.

Szlak opuszczamy 50m powyżej definitywnego rozstania się z piargami Bańdziocha.Poziomy trawers w lewo wśród płyt,traw i piargów do wyraźnej depresji (jest to najwyższa część prawej depresji).Znajdujemy się tu w linii spadku klamer na szlaku ok.50m poniżej nich.Po przekroczeniu kociołka w depresji trawiastym zachodem w górę na małe siodełko za odpękniętym blokiem.Stąd poziomy trawers trawiastą półką w dużej eksapozycji na balkonik na ostrzu prawego filara (tu spotykamy się ze Schodami do Nieba).Z balkonika 8m pionowo w dół dobrze urzeźbioną ścianką (II) na trawiaste siodełko.Stąd w prawo w dół 0m rozległym trawnikiem do miejsca gdzie z trawnika spada płytka depresja do Komina Łapińskiego-Paszuchy.Depresją tą (miejsce III) do komina,trawers na jego przeciwną stronę (krucho) i łatwe zejście na obszerny trawnik.Nim w prawo pod Płytowy Próg. Do tego miejsca II,miejsce III.20minut.W warunkach wyprawowych konieczne poręczowanie na odcinku ok.240m.Na Trawnik pod Płytowym Progiem wyprowadzają z dołu drogi od Momatiuka,przez Kiełkowskiego,Warianty Małolata,Pająki aż po łatwiejszy wariant końcówki filara.Możliwość zakładania wygodnych stanowisk zjazdowych do wielu dróg.

Przez Płytowy Próg w górę 20m (III) na łatwy teren,którym skośnie w lewo jeszcze ok.120m na Gramingerowe Siodełko.(Łączymy sie tu z drogą nr 6.)

Droga dawno znana.Opis autora niniejszej pracy.

17.Trawers z dolnej cześci Wyżniego Kotła Czarnostawiańskiego, przez NE żebro Czarnego Szczytu Mięguszowieckiego,do Kotła Kazalnicy.

Z najniższej części Wyżniego Kotła Czarnostawiańskiego, kilkadziesiąt metrów powyżej jego progu,poziomo w prawo,pod koniec lekko w górę,po trawach na NE żebro Czarnego Mięgusza,tuż powyżej jego najstromszej części.Osiągamy to żebro na wyraźnym siodełku,z którego spada na przeciwną stronę łatwy początkowo żleb.(Niżej żlebem prowadzi droga Sałyga-Popko.)Żlebem tym w dół 20m ,a następnie poziomy trawers w stronę Sanktuarium płytową, zwężającą się półką do jej końca (II).Stąd 15-metrowy zjazd na wielki,stromy trawnik w dolnej części Kotła Kazalnicy.Ze środkowej części trawnika dalszy trawers skalisto-trawiastym terenem ,aż do głównej rynny odwadniającej Sanktuarium(30m niżej rynna ta zamienia się w Wielki Ściek).Po jej przekroczeniu osiągamy trawiaste półki wśród płyt,umożliwiające działania ratownicze na drogach: Kurczaba,Czoka-Kiełkowskiego,Kancie Wielkiego Zacięcia i innych.

Trudności II.Od ścieżki na Rysy 1,5 godz.Około 300m poręczowania.

Ze wspomnianego w opisie siodełka i jego najbliższej okolicy (przed zjazdem) można "obsłużyć ratowniczo" drogi: Sałyga-Popko,Skłodowski i Długosz-Popko.

W zasięgu stanowiska Gramingera założonego na wielkim trawniku znajdują sie drogi Gryczyńskiego,Hobrzańskiego, Wolfa i Czeczki-Łozińskiego

Droga częściowo,w rejonie półek i rynny nad Wielkim Sciekiem,znana taternikom od kilkunastu lat.Trawers z W.Cz.K.przez żebro do Sanktuarium oraz opis całości

drogi-autor niniejszej pracy.

18.Morskie Oko-Mały Kocioł Mięguszowiecki-trawers nad Czołówką MSW.

Szlak prowadzący do Czarnego Stawu opuszczamy w małej kotlince,w miejscu gdzie skręca on ostro w lewo. Niewyraźną,taternicką percią skośnie w prawo w górę pod ścianę czołową filara.Następnie w prawo u podnóża tej ściany do pierwszego głębokiego żlebu na prawo od niej.Nim,częściowo z lewej,częściowo z prawej,do najniższej części Małego Kotła Mięguszowieckiego.Trawami kotła 100m w górę,a następnie stromą,trawiastą grzędą na początek wybitnego zachodu biegnącego w lewo.Zachód ten jest szeroki,porośnięty bardzo stromymi trawami i tylko z rzadka urozmaicony skałkami.Zachodem początkowo poziomo,potem lekko w górę,a pod koniec z obniżeneim ok.300m na siodełko z kosówką na ostrzu filara.Łączymy się tu z drogą nr 10 prowadzącą z Bańdziocha.

Od Morskiego Oka 1 godz. Łatwo.Droga mniej praktyczna niż droga z Bańdziocha.

Droga dawno znana.Opis WHP 889A i 890F i autor pracy.

19.Zadnia Galeria Cubryńska-zachodnia grań Cubryny-Cubryna.

Z najwyższej części Zadniej Galerii Cubryńskiej (najczęściej leży tu śnieg) biegnie w górę z lekkim odchyleniem w prawo,wielki,szeroki i niezbyt głęboki żleb.Po ok.50 metrach żleb ten rozgałęzia się na dwie odnogi mające charakter zachodów.Lewy prowadzi na górną część północnego filara i w słownictwie taternickim nosi miano "Lewego Abgarowicza".Prawa odnoga prowadzi na zachodnią grań i wyprowadza na jej środkową część.Droga nasza prowadzi prawym zachodem aż do grani.Następnie granią z niewielkimi obejściami na wierzchołek Cubryny.

Trudności I. 1,5 godz.

Droga dawno znana.W zimie szedł nią jako pierwszy Zbigniew Abgarowicz (wraz z Jerzym Mitkiewiczem)-stąd popularna w środowisku taternickimnazwadrogi "Prawy Abgarowicz".

Opis WHP 852.

20.Ministrant z górnej części Mnichowego Żlebu.

Nawet początkujący taternik czy ratownik wie jakim wspaniałym murem skalnym ograniczony jest od zachodu Mnichowy Żleb.Mur ten na całej swej długości ma tylko dwa słabe punkty.Dolnym,tuż poniżj NE ściany Mnicha prowadzi droga nr 21 (WHP D 67).Tu opisany wariant prowadzi z najwyższej części Mnichowego Żlebu. Piargi żlebu opuszczamy 20m poniżej znanego wszem i wobec zachodzika prowadzącego na zachodni skraj Małej Galerii Cubryńskiej.Kruchą,trawiasto-piarżystą depresją w górę 40m.(Można do niej wtrawersować wąskim zachodzikiem rozpoczynającym się 20m wyżej-co jest wygodne ,gdy schodząc z Małej Galerii Cubryńskiej-korzystamy z opisanej tu drogi.) Z miejsca,od którego depresja staje się bardzo stroma-skośnie w prawo w górę 20m urwistymi trawkami na krawędź ściany w miejscu odległym o 50m od niewyraźnej kulminacji Ministranta.

Trudności I. 10minut.

Pierwsze przejście i opis-autor niniejszej pracy w lecie 1984.Droga ta jest bardzo przydatna przy częstych w ostatnich laytach ćwiczeniach gramingerowych na wschodniej ścianie Ministranta.Jest też ona pewnym skróceniem i urozmaiceniem zwykłej drogi prowadzącej z Dol.za Mnichem na Hińczową Przełęcz.

21.Nadspady-Mnichowy Żleb-Mnichowy Taras.

Nadspady najwygodniej jest osiągnąć starą ścieżką-przez krótki okres znakowaną-od SW brzegu Morskiego Oka,lub też schodząc w odpowiednim miejscu z Ceprostrady.W górę w kierunku południowym do najniższej części Mnichowego Żlebu.Żleb ten jest w swej

dolnej części ograniczony z lewej strony prawym filarem Cubryny,a z prawej urwiskiem,bardzo modnym w zimie,opadającym ku NE z Mnichowego Tarasu.W górę bardzo szerokim żlebem aż pod wschodnią ścianę Mnicha,ok.100m powyżej największego głazu w żlebie.Stąd bez trudności w prawo zwężającym się trawiastym stokiem do jego końca.Jesteśmy tu na wschodnim skraju Mnichowego Tarasu,ok.100m na wschód od największego wśród Wyżnich Mnichowych Stawków.Na piarżystą bulę,poderwaną od wschodu 200-metrową ścianą wyprowadza Rysa Strzelskiego,nieco poniżej tej buli osiąga Mnichowy Taras najpopularniejsza zimowa droga rejonu Morskiego Oka-Kuluar Kurtyki.

Bez trudności.Z Nadspadów 30minut. Droga dawno znana.Opis WHP D 67.

TO ZNAC MOZEMY

22.Trawers z siodełka nad ścianą czołową filara Kopy Spadowej przez NW ścianę Niżnich Rysów na Bulę pod Rysami.

Z siodełka nad czołówką Kopy Spadowej łatwe zejście mało stromym trawiastym zachodem do lewej depresji NW ściany Niżnich Rysów.Osiągamy tą depresję 30m nad jej dolnym urwiskiem.Stąd poziomy trawers łatwym terenem na grzędę dzielącą obie depresje. Z niej lekko obniżając się schodzimy do najniższej części prawej depresji.Zaczyna się tu system poziomych zachodów wybiegający aż na zachodnią grzędę.Zachodem tym (I) 150m na kazalniczkę we wspomnianej grzędzie.Od dołu wyprowadza na tę kazalniczkę najłatwiejszy wariant drogi NW ścianą.Z kazalniczki prosto w górę prowadzi droga przez Tomkowe Igły.Razem z nią 10m w górę na następną trawiastą półeczkę.Z niej w prawo płytowo-trawiastym terenem ok.100m na dno dużego kotła w zachodnim żlebie Niżnich Rysów.(Zlebem tym prowadzi droga Orłowskiego,a wspomniany kocioł znajduje się powyżej najstromszej części żlebu.) Z kotła skośnie w prawo w górę ok.200m początkowo płytowym,potem trawiastym terenem aż na Bulę pod Rysami.

Trudności na krótkim odcinku trawersu z grzędy Tomkowych Igieł II.40minut.

Droga na odcinku od filara Kopy Spadowej po zachodnią grzędę dawno znana.Od grzędy po Bulę pod Rysami-przejście i opis autora niniejszej pracy.

23.Trawers z Kotła pod Rysami nad uskok zachodniej grani Rysów.

Znakowany szlak opuszczamy 20 metrów poniżej zachodniej grzędy Rysów.Piargami pod ścianę,którą zachodnia grań opada do południowej części Kotła pod Rysami.Zaczyna się tu kruchy,trawiasto-skalisty zachód wznoszący się nieznacznie ku prawej stronie.Nim do końca (miejscami I).Znajdujemy się tu na siodełku w grzędzie ograniczającej od lewej strony żleb spadający z Zabiej Przełęczy.Z siodełka prosto w górę ok.80m bardzo kruchym terenem (miejscami II) na zachodnią grań Rysów.Grań tę osiągamy kilkanaście metrów na lewo od masowo używanego stanowwiska zjazdowego nad ostanim,20-metrowym uskokiem.

Trudności II.Sksały niezwykle kruche.45minut.

Droga dawno znana.Opis WHP 1014.

24.Kocioł pod Rysami-Zabia Przełęcz drogą Golcza-Krystka.

Szlak wiodący na Rysy opuszczamy 100m powyżej wielkiego głazu w żlebie.Stąd razem z drogą nr 5 aż na rozległe pole piargów znajdujące się pod ściana Zabiej Turni Mieguszowieckiej.Z piarżyska tego skośnie w lewo w góre przez niewysokie,płytowe progi żlebu znajdującego sie między Filarem Grońskiego a najniżej schodzącymi skałami masywu Rysów.Zlebem tym do sporego piarżystego kociołka,gdzie żleb dzieli się na dwie gałęzie.Lewa

odnoga biegnie na Zabią Prełęcz,prawa na Zabią Przełęcz Wyżnią.Oba te żleby obejmują najniżej schodzącą ostrogę północnej ściany Zabiego Konia.Bardzo kruchą ostrogą skośnie w prawo w górę ok.80m,równolegle do żlebu Zabiej Wyżniej.Stąd w lewo zachodzikiem w kierunku sterczącej ze ściany-w pobliżu wschodniej grani niewielkiej turniczki,aż na siodełko między tą turniczką a ścianą.Z siodełka,po lekkim obniżeniu,poziomy trawers w lewo,pod dolnym koniem wschodniej grani,poza ogromnym odstającym blokiem,pod koniec stromo w górę,na najniższe wcięcie Zabiej Przełęczy.(Z siodełka za turniczką można łatwo wejść na środkowy odcinek grani,tuż pod jej największy uskok.)

Trudności II.Od szlaku 1 godz.

Droga dawno znana.Opis WHP 1004,1005 i 1013.

25.Bańdzioch-Wiszący Kociołek-Schody do Nieba.

Zielono znakowany szlak w Bańdziochu opuszczamy ok.100m przed potoczkiem.Gzymsem wśród płyt skośnie w lewo w górę do jego końca.Stąd przez gładką płytę w górę (III) kilka metrów na piargi Wiszącego Kociołka.(Jest to wypełniony piargiem,poderwany ze wszystkich stron kocioł w prawej części ściany Kazalnicy.Od znakowanej ścieżki poniżej potoczka oddzielony pasem gładkich i najczęściej mokrych płyt.Działalność ratowniczą w tym rejonie ułatwić możże naturalne lądowisko w dolnej części kociołka.Nazwa oobowiązuje w gronie zainteresowanych od kilku lat.) W zimie próg kociołka jest całkowicie pod śniegiem.Biegnącą nieopodal drogę Korosadowicza w lecie najłatwiej jest osiągnąć z najniższej części Wiszącego Kociołka skalisto-trawiastą depresją.W zimie wygodniej jest trawersować do Korosadowicza z górnej części kociołka,nieco poniżej zamykającego go okapu.Z żebra między kociołkiem a prawą depresja (żebrem prowadzi tu Korosadowicz) schodzimy ok 50m trawiasto-skalisym terenem (II) do prawej dpresji i po jej przekroczeniu osiągamy Wielki Trawnik.(Jest to największa w całej ścianie łąka położona między Depresją Korosadowicza a Schodami do Nieba,mniej więcej w połowie wysokości ściany.) Trawnikiem w lewo,przecinając prawą drogę Długosza i drogę Heinricha-Zawadzkiego-około 50metrów. Kilkanaście metrów przed jego końcem w górę kominkiem (II) na kolejny trawiasto-płytowy zachód. Nim do końca w lewo do stanowiska pod najtrudniejszą ścianką Schodów do Nieba.

Z zachodu powyżej kominka można idąc skośnie w prawo w górę płytami (III) ,a następnie zacięciem (IV) ,osiągnąć ciągnącą sie w lewo półkę nad w/w ścianką.

Trudności:jedno miejsce III,jedno miejsce IV.1 godz.

Droga znana od ok. 20 lat.Opis autora niniejszej pracy.

26.Trawers Wyżni Kocioł Czarnostawiański-Kazalnica.

W prawym górnym kącie Wyżniego Czarnostawiańskiego Kotła zaczyna się wielkie,płytowe,szaro-zielone zacięcie.Wybiega ono na pn.-wsch. żebro Czarnego Mięgusza.Zacięciem tym łatwo w górę ok 150m na siodełko w w/w żebrze.Z siodełka poziomy trawers przez płytki żlebek (jest on najwyższą częścią Kotła Kazalnicy) i dalej poziomo do szlaku nieco powyżej Kazalnicy.

Łatwo.30minut.

Trawers z żebra na Kazalnicę dawno znany.Wejście z W.Cz.K. na żebro i opis-niżej podpisany.

27.Dolny Zachód Świerza na pn.-wsch. ścianie Mięguszowieckiego Szczytu Pośredniego.

NE ściana Pośredniego Mięgusza podzielona jest trzema wybitnymi zachodami na cztery piętra.Dolny i górny zachód są fragmentami pokonanej w 1923 roku drogi Świerza.Środkowy został zauważony,przebyty i opisany przez niżej podpisanego w 1983 roku.

W najwyższej części Bańdziocha,w linii spadku głównego

wierzchołka MSP,wrzynają się w ścianę 4 żlebki.Pierwszym z lewej biegnie początkowy fragment najstarszej drogi w tej okolicy: drogi Komarnickich a także drogi Swierza.Z piargów Bańdziocha przez pole śnieżne i szczelinę brzeżną na płytowe skały na prawo od lewego żlebka.Skałami tymi ok.80m w prawo,skośnie w górę.W stromych ścianach na lewo od żlebka zaczyna sie tu wybitny,eksponowany,pokryty wielkimi blokami zachód.Wybiega on aż na lewy filar NE ściany.Jest to Dolny Zachód Swierza.Zachodem tym klucząc wśród bloków a następnie kruchą rynną stromo w górę na siodełko w lewym filarze,tuż powyżej pionowej ściany czołowej tego filara.

Trudności II.30minut.

Droga tu opisana stanowi najszybsze dojście nad ścianę czołową lewego filara (z bardzo trudnymi drogami),nad najtrudniejszą część lewego Dziadka,a w połączeniu z drogami opisanymi w następnych punktach umożliwia penetrację na dowolnych wysokościach wszystkich dróg prowadzących NE ścianą Pośredniego Mięgusza.

28.Zachód Ratowników-środkowy zachód na NE ścianie Pośredniego Mięgusza.

Mniej więcej w połowie wysokości,całą ścianę MSP przecina bardzo wąski miejscami zachód.Zaczyna się on tuż na lewo od prawej depresji ściany (Depresja Komarnickich),a wyprowadza na jedno z wielu siodełek lewgo filara ściany.Do początku zachodu można dojść:

albo (A):Z piargów Bańdziocha drogą Komarnickich do połowy wysokości ściany,t.zn. do miejsca,gdzie rynna zaczyna wrzynać sie bardzo głęboko,a ściany ją ograniczające stają się nieprzystepne.

albo (B):Dolną częścią drogi Sokołowskiego na wsch. ścianie MSW aż an wybitny zachód.Z jego środkowej części w górę z odchyleniem w lewo 80m do żlebu spadającego z Mięguszowieckiej Przełęczy Wyżniej.Teraz trawers w lewo na prawą grzędę NE ściany MSP.Stąd zejście stromymi trawami do wariantu A.

Zachodem w lewo,w środkowej części przez kilkumetrowy kruchy próg (II),ok.200m ,aż na siodełko w lewym filarze.

Trudności II (na właściwym zachodzie jedno miejksce).

Od piargów 45 minut.

Droga zachodem wypatrzona,przebyta i opisana przez autora niniejszej monografii.

29.Górny Zachód Swierza na NE ścianie MSP.

Zachód tu opisany ciągnie się od lewego filara NE ściany aż po NW grań.Prowadzi nim droga Mieczysława Swierza i towarzzyszy z 1923 roku.Zachód ten wznosi się i znacznie zwęża od lewej ku prawej stronie.Na prawie całej długości jest pozbawiony trudności.Jedynie krótkie,kilkumetrowe przewężenie 30m poniżej grani jest dość trudne i,zwłaszcza w zejściu,ze względu na dużą ekspozycję,wymaga użycia liny.

Zachód wybiega na grań 30m poniżej głównego wierzchołka Pośredniego Mięgusza,w miejscu gdzie od przeciwnej strony osiąga grań najłatwiejsza ze wszystkich droga na ten szczyt -droga pierwszych zdobywców.

W połączeniu z drogami Dolnym Zachodem Swierza i Zachodem Ratowników (opisane w poprzednich punktach) zachód tu opisany umożliwia nietrudną penetrację wielu dróg na ścianie Pośredniego Mięgusza na różnych wysokościach.

Trudności II (jedno miejsce).15 minut.

Droga dawno znana.Opis WHP 909.

30.Skośny trawers na wschodniej ścianie MSW-najłatwiejszy sposób przejścia tej ściany.

Przez piargi i śniegi górnej części Bańdziocha na grzędę znajdującą sie bezpośrednio na prawo od najniższej części żlebu spadającego z Mięguszowieckiej Przełęczy Wyżniej.Grzędą tą ,a pod koniec żlebkiem w lewo od niej ok.150 metrów na lewy kraniec wielkiego i szerokiego zachodu.Ze środkowej części zachodu początkowo prosto w górę,a potem skośnie w prawo (teren umożliwia liczne warianty,im bardziej w lewo tym łatwiejsze,ale nigdy poniżej II) 80 metrów na następny,węższy od poprzedniego trawiasty zachód (miejsca III).Z lewej części tego zachodu biegnie w górę "lewy Mączka" ;ze środkowej-Surdel; z prawej-Smólski.Zachodem do końca a następnie w górę przez zamykającą go ściankę (II) do piarżystej rynny.Nią do końca na siodełko w filarze.(Prowadzi stąd w górę droga Sokołowskiego.) Z siodełka zejście ok.10m na przeciwną stronę i krótki trawers do połączenia z drogą Świerza (III).Osiągamy tę drogę na początku załupy.Jej dnem w górę (II),pod koniec płytami z prawej strony (III) na najwyższe siodełko w NE filarze MSW.Z siodełka tego początkowo po prawej stronie ostrza a następnie ściśle ostrzem 50m na wschodni wierzchołek MSW.

Trudności w kilku miejscach III.1,5 godz.

Droga z wyjątkiem 20-metrowego łącznika dawno znana.

Opis:WHP 892,893 i autor niniejszej pracy.

Droga jest zdecydowanie najłatwiejszym sposobem przejścia wschodniej ściany MSW i wprawnych taterników nie zmusza do użycia sprzętu.Jest też szybkim sposobem osiągnięcia środkowych partii wszystkich dróg na wschodniej ścianie MSW.

31.Bańdzioch-środkowa część NE filara MSW.

Na stronę wschodnią,do Bańdziocha,NE filar MSW opada krótkimi,lecz dość urwistymi ściankami.Trzy sposoby osiągnięcia ostrza filara są znane i używane od dawien dawna.Są to mianowicie: opisana jako droga nr 10 depresja prowadząca z Maszynki do Mięsa nad czołówkę MSW,Czerwony Żlebek prowadzący z najwyższej części Bańdziocha na to siodełko w filarze,z którego można przetrawersować na Wielką Galerię Cubryńską (droga nr 9) i wreszcie Biały Żlebek biegnący tuż pod prawą częścią wschodniej ściany MSW i wyprowadzający na siodełko,na którym zaczynają się zachody prowadzące ku zachodniej grani.

W tym punkcie zamieszczam opis drogi prowadzącej na środkowy odcinek t.zw. połogiej części filara.

Znakowany szlak opuszczamy tuż powyżej potoczka.Trawers w prawo przez piarżyska,przekraczając po drodze kruchy żlebek aż pod trawiasto-piarżystą kruchą rynnę wybiegającą na filar.Rynną tą w górę 50metrów.Nie dochodzac do jej spiętrzenia w prawo przez płytę pokrytą szutrem i przez ściankę (I) na trawnik.Z jego górnej części do żlebka i nim na ostrze filara.

Od szlaku 30minut.Łatwo,miejsce I.

Droga wypatrzona,przebyta i opisana przez autora niniejszej monografii w 1983 roku.

32.Mnichowy Żleb-siodełko za Turnią Zwornikową-Mały Kocioł Mięguszowiecki.

Z Mnichowego Żlebu,50 metrów powyżej największego w nim głazu, w lewo na płytowo-piarżystą półkę.Półką tą do jej końca i trawers do żlebu spadającego z siodełka za Turnią Zwornikową. Żleb ten jest z prawej strony ograniczony pionowymi ścianami. Lewą stronę żlebu stanowią płyty obficie przerośnięte trawami i ciągnące się aż do ostrza prawego filara Cubryny.W górę w/w żlebem a następnie płytami z lewej jego strony (I,miejsce II) na siodełko za Turnią Zwornikową.Z siodełka trawnikiem w dół 50m,a następnie jeszcze ok.200m w dół skalisto-trawiastym terenem w odległości ok.40m od dna Cubryńskiego Żlebu do miejsca gdzie

teren staje się urwisty.Tu w prawo na dno żlebu i nim krótko w dół nad urwisty próg.Teraz w prawo (or.) przez ściankę i trawers do prawego,dolnego kąta Małego Kotła Mięguszowieckiego.
Trudności I,dwa miejsca II.45 minut.
Droga dawno znana.Opis WHP 859,881 B i 882.

33.Trawers z Zadniej Galerii Cubryńskiej na Wielką Galerię Cubryńską.

Północno-wschodnim ograniczeniem Zadniej Galerii Cubryńskiej jest połogi,piarżysty wał.(Jest to prawdopodobnie pozostałość grani,która w odległej przeszłości łączyła Mnicha z masywem Cubryny.) Ten szczątek grani opada płytową ścianą o wysokości 100m na Małą Galerię Cubryńską.Wymienionym piarżystym wałem do jego końca,a następnie trawers w lewo eksponoanym płytowo-trawiastym terenem aż do stromego żlebka.(Niżej żlebek ten zamienia sie w komin spadający na lewy skraj Małej Galerii Cubryńskiej.) Żlebkiem tym w górę do końca,a następnie trawers w lewo na ostrze filara Cubryny.Stąd łatwe i mało strome zejście na prawy skraj Wielkiej Galerii Cubryńskiej.
Trudności I.30 minut.
Droga dawno znana,ale zupełnie zapomniana.Może być ona bardzo przydatna w warunkach lawiniastych,jako o wiele bezpieczniejsza niż trawers przez Małą Galerię Cubryńską.
Opis WHP 877.

SPIS TRESCI

Wprowadzenie.

TO ZNAC MUSIMY.
1.Trawers z Zabiego Żlebu do Owczego Żlebu przez przełączkę między II i III Apostołem.
2.Podejście od Czarnego Stawu przez Mokrą Wantę i grań Zabiej Lalki na Białczańską Przełączkę Wyżnią.
3.Dojście nad ścianę czołową zachodniego filara Kopy Spadowej.
4.Trawers z Kotła pod Rysami w rejon Tomkowych Igieł.
5.Kocioł pod Rysami-Zachód Grońskiego-Wołowy Grzbiet.
6.Wyżni Kocioł Czarnostawiański-Kocioł Kazalnicy-Kazalnica.
7.Trawers od szlaku na Przełęcz pod Chłopkiem nad ściankę problemową na drodze Łapińskiego-Paszuchy.
8.Bańdzioch-Zachód Janczewskiego-zachodnia grań MSW.
9.Bańdzioch-Wielka Galeria Cubryńska.
10.Wejście z Bańdziocha nad czołówkę MSW.
11.Wtrawersowanie z Dolinki za Mnichem na Mnichowe Półki.

TO ZNAC POWINNISMY
12.Trawers spod NW ściany ZabiegoSzczytu Niżniego przez zachodni filar do Depresji pod Apostołami.
13.Zejście z Zabiego Mnicha zachodem do żlebu Zabich Wrótek.
14.Trawers pod kopułą szczytową NIżnich Rysów z Kotła pod Rysami na Spadową Kopę.
15.Wejście ze środkowej części Zachodu Grońskiego na Zabią Przełęcz Mięguszowiecką.
16.Trawers od szlaku na Przełęcz pod Chłopkiem pod Płytowy Próg w ścianie Kazalnicy i na Gramingerowe Siodełko.
17.Trawers z dolnej części Wyżniego Czarnostawiańskiego Kotła przez NE żebro Czarnego Mięgusza do Kotła Kazalnicy.
18.Morskie Oko-Mały Kocioł Mięguszowiecki-trawers nad ścianą czołową MSW.
19.Zadnia Galeria Cubryńska-zachodnia grań Cubryny-Cubryna.
20.Ministrant z górnej części Mnichowego Żlebu.
21.Nadspady-Mnichowy Żleb-Mnichowy Taras.

TO ZNAC MOZEMY.

22.Trawers z siodełka nad ścianą czołową filara Kopy Spadowej przez NW ścianę Niżnich Rysów na Bulę pod Rysami.
23.Trawers z Kotła pod Rysami nad uskok zachodniej grani Rysów.
24.Kocioł pod Rysami-Zabia Przełęcz drogą Golcza-Krystka.
25.Bańdzioch-Wiszący Kociołek-Schody do Nieba.
26.Wyżni Czarnostawiański Kocioł-Kazalnica.
27.Dolny Zachód Swierza na NE ścianie Pośredniego Mięgusza.
28.Zachód Ratowników na NE ścianie Pośredniego Mięgusza.
29.Górny Zachód Swierza na NE ścianie Pośredniego miegusza.
30.Skośny trawers na wschodniej ścianie MSW-najłatwiejszy sposób przejścia ściany.
31.Bańdzioch-środkowa część filara MSW.
32.Mnichowy Zleb-siodełko za Turnią Zwornikową-Mały Kocioł Mięguszowiecki.
33.Trawers z Zadniej Galerii Cubryńskiej na Wielką Galerię Cubryńską.